

Prorocy świata – Bajm

Wszystko zaczęło się gdzieś obok

Obok nas

A kiedy zgasło pomyślałam

Los tak chciał

Śnieg nie zasypie nigdy

Naszyc śladów

Mówiłeś jak dziecko

A potem radość krótka była w sercach

Kiedy zielone drzewko niosłeś

Na rękach

I rok następny

Witaliśmy we dwoje

W maleńkim pokoju

We dnie i w nocy

Świata prorocy

Pozostaliśmy sami

Bez taty

Bez mamy

Wiosna witała nas inaczej niż przedtem

O ważnych sprawach

Mówiliśmy szeptem

Byliśmy wciąż

A jakby nas nie było

Pajace bez serc i rąk

We dnie i w nocy

Świata prorocy

Pozostaliśmy sami

Bez taty

Bez mamy

Zasnęła już potęga w nas,

Jak w starych obrazach i złotych lichtarzach



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych